

*Sygn. akt VIII Ca 363/13*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 10 października 2013 r.*

*Sąd Okręgowy w Toruniu VIII Wydział Cywilny Odwoławczy*

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Hanna Matuszewska (spr.)
Sędziowie:	SSO Rafał Krawczyk SSO Małgorzata Kończal
Protokolant:	st. sekr. sądowy Izabela Bagińska

po rozpoznaniu w dniu 10 października 2013 r. w Toruniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. B. (1)**

przeciwko (...) **Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

**o zapłatę**

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Toruniu

z dnia 29 kwietnia 2013 r.

sygn. akt I C 1004/12

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.200 zł (jeden tysiąc dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu odwoławczym.**

*Sygn. akt VIII Ca 363/13*

## UZASADNIENIE

Powódka M. B. (1) w pozwie przeciwko (...) S.A. w W. wniosła o zasądzenie kwoty 40.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23 marca 2012 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za naruszenie jej dóbr osobistych wskutek spowodowania śmierci jej męża przez sprawcę ubezpieczonego u pozwanego, zgodnie z art. 448 k.c. w zw. z art. 24 §1 k.c.

Wyrokiem z dnia 29 kwietnia 2013 r. Sąd Rejonowy w Toruniu uwzględnił powództwo w całości i orzekł o kosztach procesu stosownie do wyniku sporu. Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 20 kwietnia 2002r. w T. B. U. naruszył w sposób umyślny zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując pojazdem w stanie nietrzeźwości, nie dostosował prędkości do warunków drogowych, w wyniku czego wpadł w poślizg tracąc panowanie nad pojazdem i po zjechaniu z drogi uderzył w drzewo, w następstwie czego pasażer pojazdu M. B. (2) poniósł śmierć. Sprawca wypadku został prawomocnie skazany.

Po śmierci męża powódka przeszła mocno nasiloną reakcją adaptacyjną (reakcją żałoby), występowały u niej zaburzenia adaptacyjne o charakterze depresyjno-lękowym, które wpływały zakłócająco na jej funkcjonowanie społeczne. Nie mogła spać, miała problemy z apetytem, nie mogła się niczym zająć, rodzina pomagała w opiece nad dziećmi, przy wykonywaniu prac domowych – powódka nie gotowała i nie prała. W czerwcu 2002 r. powódka podjęła leczenie psychiatryczne, po którym poczuła się spokojniejsza, lepiej spała. Brała silne leki przeciwdepresyjne i nasenne. W październiku 2002 r. nastąpiła poprawa samopoczucia, powódka była w stanie podjąć pracę zawodową. Do chwili obecnej powódka przeżywa dyskomfort psychiczny związany ze stratą osoby bliskiej o różnym nasileniu, ma uczucie braku, straty, tęskni za mężem, mniej chętnie spotyka się z innymi osobami, w sytuacjach stresu szybciej reaguje lękiem. Przykre myśli i uczucia nasilają się w okresie świątecznym. Jednakże z powodu żałoby nie potrzebowała i nie potrzebuje terapii psychologicznej. Od wielu lat nie kontynuuje leczenia psychiatrycznego.

Pozwany wypłacił dotąd powódce kwotę 45.000 zł tytułem odszkodowania za pogorszenie się sytuacji życiowej.

Sąd I instancji uznał roszczenie za usprawiedliwione co do zasady, także w stanie prawnym sprzed wprowadzenia art. 446 § 4 k.c. powołując się na linię orzecznictwa Sądu Najwyższego dopuszczającą przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego najbliższym członkom rodziny zmarłego po myśli art. 448 k.c. w związku z naruszeniem dóbr osobistych.

Zdaniem Sądu I instancji w realiach niniejszej sprawy doszło do naruszenia dóbr osobistych powódki. Rodzina powódki przed śmiercią jej męża funkcjonowała w sposób stabilny, spokojny i szczęśliwy. Małżonkowie mieli wspólne plany i marzenia na przyszłość, łączyła ich bardzo silna więź. Śmierć męża, zawiniona przez ubezpieczonego przez pozwanego sprawcę, spowodowała, że dotychczasowe życie powódki całkowicie się zmieniło, zabrakło bliskiej osoby i wszystkie wspólne plany stały się nieaktualne. Nagle zerwana więź z małżonkiem była dla powódki źródłem cierpienia, bólu, poczucia zagubienia i pustki. Śmierć M. B. (2) zachwiała wspólnotą rodziny, spowodowała, że powódka nie spotyka się z bliskimi tak samo często. Więzy łączące powódkę ze zmarłym mężem, panujące w tych relacjach poczucie bezpieczeństwa, szczęścia i bliskości, zdaniem Sądu, zasługuje na uznanie ich za dobro osobiste, a naruszenie tych dóbr winno zostać zadośćuczynione. Sąd Rejonowy nie przychylił się do poglądu pozwanego o wykluczeniu możliwości odpowiedzialności w związku z brzmieniem art. 34 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124, poz.1152 ze zm.). Przepis ten bowiem wyraźnie stanowi o szkodzie będącej następstwem śmierci, a dobro osobiste powódki w postaci więzi rodzinnej zostało naruszone właśnie w następstwie śmierci osoby bliskiej.

Zdaniem Sądu Rejonowego kwota 40.000 zł, która będzie adekwatna do poniesionej przez powódkę krzywdy odczuwanej w wyniku bezpowrotnie zerwanej bliskiej więzi z mężem.

Pozwany zaskarżył powyższy wyrok w całości, zarzucając:

1. naruszenie prawa materialnego tj. art. 448 k.c. w zw. z art. 24 i 23 k.c. wskutek przyjęcia, że śmierć męża powódki stanowi naruszenie jej dóbr osobistych w postaci prawa do życia w rodzinie oraz uznania, iż zostały spełnione wszystkie przesłanki przyznania jej zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi,
2. naruszenie prawa procesowego przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, wskutek uznania za udowodnione, że z powodu śmierci męża nastąpiło naruszenie dóbr osobistych powódki.

Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa ora zasądzenie od jego rzecz od powódki kosztów procesu za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie oraz o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

**Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.**

Ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego są prawidłowe, znajdują odzwierciedlenie w należycie ocenionym materiale dowodowym, nie są też w istocie kwestionowane w apelacji, w związku z czym Sąd Okręgowy przyjmuje je za własne i czyni podstawą niniejszego rozstrzygnięcia.

Niezasadny jest zarzut podniesiony w pkt. 1 apelacji, kwestionujący roszczenie co do zasady. Roszczenie powódki należy rozpatrywać na gruncie stanu prawnego sprzed nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 30 maja 2008 r. (Dz.U. Nr 116 poz. 731) i dodania art. 446 § 4 k.c., który wprost dopuszcza przyznanie zadośćuczynienia za krzywdę wynikłą ze śmierci osoby bliskiej. Powódka dochodziła zadośćuczynienia powołując się na naruszenie dóbr osobistych. Zauważyć trzeba, że płaszczyzny normatywne art. 24 § 1 k.c. i art. 446 § 4 k.c. dodanego ustawą nowelizującą są odmienne, choć mogą dotyczyć tych samych stanów faktycznych. Jak wynika z uzasadnienia projektu ustawy nowelizującej ([http://orka.sejm.gov.pl/Druki6ka.nsf/o/79E22F86C5A4FAACC12573B000479C6B/\\$file/81.pdf](http://orka.sejm.gov.pl/Druki6ka.nsf/o/79E22F86C5A4FAACC12573B000479C6B/$file/81.pdf)) zamierzeniem ustawodawcy było zwiększenie ochrony ofiar wypadków komunikacyjnych poprzez zamieszczenie w kodeksie przepisu o zadośćuczynieniu pieniężnym za krzywdę z powodu śmierci osoby najbliższej. W projekcie podkreślono, że skoro istnieje możliwość zadośćuczynienia w przypadku naruszenia dóbr osobistych wskazanych w art. 23 k.c. (art. 24 w zw. z art. 448 k.c.), to tym bardziej taka możliwość powinna istnieć w przypadku śmierci osoby bliskiej, gdyż w tej sytuacji dochodzi do istotnego naruszenia sfery psychicznych odczuć jednostki. Ratio legis było zatem stworzenie regulacji prawnej pozwalającej członkom rodziny zmarłego na dochodzenie roszczeń z powodu doznania własnej krzywdy w odrębnym trybie normatywnym, bez konieczności odwoływania się do przepisów o dobrach osobistych i wykazywania, że wskutek spowodowania śmierci osoby najbliższej naruszone zostały ich dobra osobiste.

W tym miejscu należy odwołać się do przywołanych już w sprawie wypowiedzi judykatury, zwłaszcza uchwał Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 r. III CZP 76/2010 (OSNC 2011/B poz. 42) i z dnia 13 lipca 2011 r. III CZP 32/2011 (Lex Polonica nr 2576059), które Sąd Okręgowy konsekwentnie podziela, iż dobrem osobistym podlegającym ochronie na mocy art. 24 k.c. może być więź rodzinna (emocjonalna) ze zmarłym członkiem rodziny. Oczywiście jest, że samo istnienie abstrakcyjnie ujętej więzi emocjonalnej ze zmarłym jest niewystarczające do uznania jej za dobro osobiste; dobra osobiste mają przecież charakter zindywidualizowany, zaś uczucie przywiązania do innej osoby nie powinno być automatycznie utożsamiane z dobrem osobistym. Dlatego dobrem osobistym nie będzie każda relacja rodzinna, lecz wyłącznie taka, której zerwanie powoduje ból, cierpienie, rodzi poczucie krzywdy. Uznanie, że więź rodzinna ze zmarłym stanowiła dobro osobiste, jest zdeterminowane faktycznym układem stosunków między zmarłym a żądającym zadośćuczynienia.

Twierdzenie apelującego, iż stan prawny aktualny na chwilę zdarzenia, dawał podstawę do żądania zadośćuczynienia jedynie osobie, przeciwko której był skierowany czyn niedozwolony, jest więc trafne o tyle, że spowodowanie śmierci wskutek wypadku drogowego może naruszać dobra osobistej innej osoby.

Chybiony jest też zarzut zawarty w pkt. 2 apelacji. W niniejszej sprawie zdaniem Sądu Okręgowego istnieją dowody na istnienie bliskiej, silnej relacji rodzinnej między powódką a jej zmarłym mężem. Wprawdzie leczenie psychiatryczne było niezbędne jedynie w okresie kilku miesięcy po śmierci męża, i na pozór powódka wróciła do normalnego funkcjonowania, jednak jak wynika z zeznań samej powódki (k. 69v-70) oraz świadka B. Z. (k.68v-69), jej życie uległo diametralnej zmianie, powódka utraciła energię i radość życia, zamknęła się w kręgu najbliższej rodziny, wycofała się z relacji towarzyskich, dotychczas powtarza, że czuje się „jak człowiek drugiej kategorii” (k. 69). Jej poczucie straty

pogłębiała świadomość, że obaj 12-letni wówczas synowie stracili ojca, który miał być ich przykładem i oparciem, a którego brak zaważył na ich dalszym życiu. W tym stanie rzeczy w pełni uprawione jest stwierdzenie, że rodzina powódki, obejmująca męża i dzieci została rozbita, a tym samym doszło do naruszenia jej dobra osobistego w postaci prawa do życia rodzinnego.

Zadośćuczynienie o jakim mowa w art. 448 k.c. powinno być odpowiednie, a więc adekwatne do pokrzywdzenia powódki, powinno stanowić satysfakcję moralną za jej krzywdę. Ustalenie właściwego poziomu zadośćuczynienia jest kwestią indywidualną, wymyka się wyraźnym kryteriom, i jest zdeterminowane konkretnymi okolicznościami faktycznymi. Sąd Okręgowy uznał, że w przypadku powódki kwota 40.000 zł jest proporcjonalna do doznanej przez nią krzywdy i stanowi optymalną rekompensatę.

Dlatego też apelacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. O kosztach procesu za II instancję Sąd Okręgowy orzekł po myśli art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i § 6 pkt 5 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz.U. z 2013 r. poz. 490).